

Loverboy, Lśniesz

Prawda twej urody w tych czasach wyróżnia cię
Przez to pytasz mnie, czy nadal podobasz się
Idealnie jest, czy włożysz suknię czy dres
Czy rozmażesz się od łez

Na tle innych dziewcząt lśniesz w dzień i w nocy
A głos twój uroczy jak melodia brzmi
Gdy jesteśmy blisko, czas płynie w slow motion
Zło świata pustoszy, nie liczy się nic
Na tle innych dziewcząt lśniesz w dzień i w nocy
A głos twój uroczy jak melodia brzmi
Chcę z tobą granice logiki przekroczyć
Niebo z piekłem złączyć, blask w mroku dajesz mi

Ludzi gehenną jest, jak przeżyć następny dzień
Czy zmartwienie twe w tej skali ma większy sens?
To nie powód, by w ogóle martwić się tym
Dla mnie lśniesz najmocniej ty

Na tle innych dziewcząt lśniesz w dzień i w nocy
A głos twój uroczy jak melodia brzmi
Gdy jesteśmy blisko, czas płynie w slow motion
Zło świata pustoszy, nie liczy się nic
Na tle innych dziewcząt lśniesz w dzień i w nocy
A głos twój uroczy jak melodia brzmi
Chcę z tobą granice logiki przekroczyć
Niebo z piekłem złączyć, blask w mroku dajesz mi

Mocno wierzę w to, że do słów mych się przekonasz
Kochaj tak jak kochasz, niezmiennie
Jeśli kiedyś spytasz, czy wciąż mi się podobasz
Ma odpowiedź krótka, no pewnie
No pewnie

Na tle innych dziewcząt lśniesz w dzień i w nocy
A głos twój uroczy jak melodia brzmi
Chcę z tobą granice logiki przekroczyć
Niebo z piekłem złączyć, blask w mroku dajesz mi